

Justin Carmack: podróż do 100 miejsc nurkowych

Justin jest Divemasterem, który podróżuje po całym świecie z misją - chce zanurkować i udokumentować [100 najlepszych miejsc nurkowych na świecie](#). W ramach naszej kampanii [#WhyWeDolt](#) przeprowadziliśmy z nim wywiad, aby dowiedzieć się, dlaczego wyruszył na tę niesamowitą wyprawę.

Co sprawiło, że zostawiłeś wszystko i wyruszyłeś w podróż?

Kiedy studiowałem biznes i historię na Uniwersytecie, nie do końca wiedziałem, co chcę robić. Wtedy pojechaliśmy na międzynarodową wycieczkę i od razu stwierdziłem, że chcę zwiedzać świat.

Podczas tej podróży zrobiłem kurs nurkowy i otrzymałem certyfikat PADI w Mozambiku. Tam widziałem rekiny wielorybie i wielkie manty i zakochałem się w tym sporcie. Wiedziałem, że chcę to robić do końca życia, więc zacząłem zastanawiać się, jak mogę zarabiać pieniądze na nurkowaniu i po jakimś czasie ten pomysł wypalił.

Nurkowanie kompletnie zmieniło moje życie. Szedłem ścieżką normalnej kariery i jakoś udało mi się znaleźć taką drogę, która sprawiła, że czuję się spełniony. Niezależnie od tego, z iloma problemami muszę się uporać w ciągu dnia, nie dbam o to - wskakuje do wody i nie myślę o żadnych negatywnych rzeczach. Niektórzy ludzie ćwiczą jogę, inni medytują przez cały dzień - a ja po prostu idę nurkować.



Opowiedz nam o swoim pierwszym doświadczeniu z nurkowaniem

To był punkt zwrotny w moim życiu. Czułem, że jestem jednością z oceanem.

Dołączyłem do dużej grupy uniwersyteckiej i pamiętam, że gdy spadliśmy na samo dno, ktoś ciągle miał jakiś problem, więc instruktor poprosił mnie, żebym został tam gdzie jestem - i strasznie mi się to podobało. Potem dowiedziałem się od niego, że jestem urodzonym nurkiem. Kiedy instruktorzy pomagali innym kursantom ja oglądałem, co jest dookoła mnie i odkrywałem różnorodność podwodnego życia. Wtedy nie wiedziałem nawet jak zejść poniżej 10 metrów, ale od razu złapałem bakcyła. Teraz to już historia, ale wszystko zaczęło się tego dnia.

“Niezależnie od tego, z iloma problemami muszę się uporać w ciągu dnia, wskakuje do wody i nie myślę o żadnych negatywnych rzeczach.”

Co czujesz za każdym razem, kiedy wchodzisz do wody?

Udało mi się przekształcić nurkowanie w karierę, ale to nie zabiło mojej pasji do tego sportu. Musiałem po prostu znaleźć sposób, aby zrobić z tego metodę zarabiania na życie. Na łódce nie będę się wspinać po górach i z pewnością nie jestem najsprawniejszą osobą na świecie - muszę przyznać, że jestem raczej niezdarzy!

Jednak kiedy wchodzę do wody, wtedy jestem jak żółw, to jest mój świat. Czuję się absolutnie swobodnie i mogę konkurować z najlepszymi pływakami. Za każdym razem, kiedy nurkuje czuję się jak odkrywca. Podróżowałem po całym świecie i naprawdę uważam, że jedyną prawdziwą granicą jest ocean. Mogę zrobić 100 nurkowań w tym samym miejscu i wciąż odkrywam coś nowego - i to jest wspaniałe. 90% ludzi na świecie nigdy tego nie zobaczy.



Czy było jakieś konkretne nurkowanie, które obudziło w tobie pasję do projektu zanurkowania w 100 miejscach?

Tak naprawdę to nie. Ten pomysł przyszedł mi do głowy samoistnie, kiedy podróżowałem po świecie. Moją pasją jest podróżowanie i nurkowanie i moim zdaniem nie ma lepszej kombinacji. Wszystko zaczęło się od tego, że zamieszczałem zwariowane zdjęcia i filmy z całego świata i zacząłem dostawać odpowiedzi od ludzi, którzy mówili mi - musisz tam pojechać, musisz tam pojechać! Wtedy pomyślałem... właściwie to mają rację! Rozpocząłem zbieranie propozycji do listy 100 najlepszych miejsc nurkowych, które zostały mi polecone i proszę - teraz jestem w trakcie tej podróży.

Na moim blogu chcę pokazać całemu światu, co znajduje się w oceanach - wszystko jedno czy są to wraki w Egipcie, czy morskie organizmy na Malediwach. Ludzie są z natury ciekawscy i mam nadzieję, że będą chcieli zobaczyć to na własne oczy. Jeśli uda mi się obudzić w nich ciekawość i chęć przeżycia przygody wtedy poczuję, że ludzie zrozumieli, co chciałem im przekazać.



Co najbardziej ekscytującego widziałeś pod wodą?

Mam wiele takich wspomnień. Za każdym razem kiedy się zanurzam, czuję entuzjazm. W Egipcie bardzo mi się podobają małe ślimaki morskie, a na Filipinach każdy dzień jest ekscytujący, ponieważ co dzień widzę inne ślimaki, od niebieskich do fluorescencyjnych. Uważam, że to fascynujące. Im brzydsze i dziwniej wyglądające, tym bardziej mi się podobają!

Rekiny wielorybie – te stworzenia również uwielbiam. Widziałem je w Meksyku i na Filipinach – są po prostu niezwykłe, prawdziwie majestatyczne i po prostu chce się z nimi przebywać.

“Podróżowałem po całym świecie i naprawdę uważam, że jedyną prawdziwą granicą jest ocean.”

Czego nauczyłeś się z tych wszystkich doświadczeń?

Będę brutalnie szczery – to, czego się nauczyłem jest raczej smutne. Podróżuję do najbardziej egzotycznych miejsc na świecie i widzę, że w tych krajach są miliony ludzi, którzy nie dbają o oceany. Wchodzę do wody z dala od turystycznych miejsc i odkrywam pełen ekosystem, którego żadna z tych osób nigdy nie zobaczy i którym nie jest nawet zainteresowana.

To jest główny powód, dla którego zacząłem mój projekt – aby pokazać ludziom, co kryje się w wodzie. Jak powiedział Jacques Cousteau: “Musisz coś kochać, zanim zaczniesz o to dbać lub to ratować.”

Odnajdź w sobie pasję i spraw, aby stała się twoim stylem życia zamiast odkładać ją na później przez całe

życie. Musisz odkryć to, co kochasz, niezależnie od tego, co to jest, ponieważ w ten sposób twoje życie stanie się tysiąc razy lepsze.

